

ŻONA STARSZEGO ZBORU

Mam ci za złe, że pozwalasz, aby niewiasta Izebel podawała się za prorokinię i nauczała, i zwodziła moje sługi, aby dopuszczali się duchowego cudzołóstwa i spożywali rzeczy ofiarowane bożkom. Dałem jej czas, aby się upamiętała, ale ona nie chce się upamiętać ze swojego wszeteczeństwa. Toteż rzucę ją na łożo, a tych którzy z nią cudzołożą wtrączę w wielki ucisk, jeśli się nie upamiętają ze swoich czynów. A jej dzieci dotknę śmiercią i poznają wszystkie zbory, że ja jestem tym, który bada nerki i serca. I oddam każdemu według jego czynów. Wam zaś, pozostałym w Tiatyrze, którzy nie macie tej nauki i którzy nie poznaliście tych szatańskich głębin, oświadczam: Nie nakładam na was żadnego brzemienia, tylko trzymajcie się tego co macie, aż przyjdę (Obj 2:20-29).

Greckie słowo tłumaczone tutaj jako „kobieta”, można też interpretować jako *żona*, co oznacza, że Izebel mogła być żoną przełożonego tego zboru. To mogło czynić tę sytuację znacznie trudniejszą. Gdyby ten przełożony był pokornym uczniem Pana i gdyby nauczył się nienawidzić swoją żonę tak, jak uczy tego Jezus w Ewangelii Łukasza 14:26, to nie byłoby żadnego problemu. Ale widocznie on ją kochał bardziej niż Pana i Jego Kościół. Dlatego nie chcąc jej urazić, pozwalał jej na chodzenie własnymi drogami. W taki sposób został skażony zbor w Tiatyrze i tak zostaje dzisiaj skażonych wiele zborów.

Już wiele zborów zostało zniszczonych przez Izebelle, będące żonami zniewieściałych starszych. Takie kobiety starają się dominować na nabożeństwach poprzez głośne mówienie językami lub tłumaczenie własnych języków, długie modlitwy lub inne niebiblijne zachowania. Mogą też wpływać na decyzje starszych, poprzez wpływanie na swoich mężów w domu. Głupcami są starsi, którzy po omówieniu spraw zboru na radzie starszych, idą do domu i weryfikują to ze swoimi żonami, a po wypraniu im rozumu przez małżonkę, na kolejnej radzie starszych, ci zniewieściali mężczyźni wyrażają "swoje" nowe poglądy i tym sposobem zmieniane są decyzje, które już raz zostały podjęte! W taki sposób tajemna moc Izebel wpływa na całe zbory!

W innym przypadku, Izebel może być kobietą, która ma wpływ na kogoś ze starszych. Niektórzy starsi mają żony z tak silną osobowością i taką siłą perswazji, że nawet pozostali mężczyźni w zborze, w tym także inni starsi, boją się je napomnieć. Czasami boi się jej nawet własny mąż.

Niemożliwe jest budowanie Ciała Chrystusa, jeśli starsi pozwalają dominować kobietom. Żona starszego musi być wzorem „*cichego i łagodnego ducha*”, troszcząca się szczególnie o to, aby być niewidoczną. Nie ma być asystentką pastora, dyrygentką chóru, administratorką zboru ani osobą od zakulisowego rządzenia zborom, tylko niewidoczną pomocą swojego męża. Dzięki Bogu, że istnieją jeszcze żony, które są pomocą dla mężów pełniących funkcję starszych i które znają granice w których mają się poruszać. Błogosławiony starszy, który ma taką żonę.

Każdy starszy powinien zwracać szczególną uwagę na kobiety, które w jakikolwiek sposób dążą do odgrywania wiodącej roli w zborze. Taka kobieta na pewno ma ducha Izebel. Jeśli dasz jej wolną rękę, to stanie się narzędziem szatana i konsekwentnie zacznie niszczyć waszą społeczność. *Cudzołóstwo* wspomniane w wersecie 20, dotyczy oczywiście cudzołóstwa duchowego, ponieważ nie możliwe jest, aby sprawiedliwy Bóg karał śmiercią niewinne dzieci zrodzone z cudzołóstwa fizycznego. Ale duchowe cudzołóstwo jest znacznie bardziej niebezpieczne, niż fizyczne cudzołóstwo, bo jest mniej widoczne. Duchowe cudzołóstwo wynika z głoszenia taniej łaski, która skutkuje tolerancją grzechu i wtedy nieposłuszeństwo w tzw małych rzeczach i tzw małe niewierności są wtedy zamiatane pod dywan. Tacy pastorzy budują Babilon, czyli wielką nierządnicę. I właśnie to, w tym fragmencie potępią Jezus.

Zac Poonen